

PYTANIA O BOGA W SUBKULTURZE W ŚWIETLE NARRACJI HIP-HOPOWYCH

Rączka Pauia, córka Zbigniewa

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; magister (Lublin, Polska)

Człowiek na przestrzeni wieków nieustannie zadaje pytania egzystencjalne. W kontekście refleksji nad sensem życia czy bytowaniem po śmierci, szczególnie istotnym wydaje się zagadnienie istnienia Boga. Współczesny dostęp do bogactw literatury przyczynia się do zwrotu ku publikacjom o charakterze apologijnym. Poszukuje się bowiem argumentacji do rozważań indywidualnych, ale również by służyła jako oręż wobec interlokutora. Autor, nierzadko teolog, jest tym, który „kieruje swoje spojrzenie najpierw w stronę Tego, który Jest, aby zwrócić się także w

stronę człowieka i jego świata" [1], przybliża Boga człowiekowi, który znajduje się w bardzo konkretnym położeniu kulturowym; wyjaśnia znaczenie dzieła Jezusa Chrystusa w historii zbawienia, ale również w historii konkretnego człowieka; precyzuje wagę przynależności do Kościoła i rolę świadectwa chrześcijańskiego w świecie, w którym nic nie jest konieczne. Wchodzi tym samym w dialog z konkretną kulturą (zob. KDK 53), której przykładem może być środowisko hip-hopowe, coraz częściej dziś poddawane analizom naukowym [zob. 2]. Teolog powinien zatem rozumieć zniuansowany język subkultury, w której się porusza, aby właściwie odczytać życiowy kontekst i wyodrębnić pytania, zadawane czasem na marginesie aktywności. Poszukując pytań o życiowe pryncypia, zwraca uwagę na wyobrażenia, idee, schematy myślowe.

Realizm przekazu, cechujący utwory hip-hopowe zdają się potwierdzać ich twórcy. Deklarują oni, iż treści zawarte w tekstach odzwierciedlają to, czym oni sami żyją. Reprezentatywną jest tu myśl, zawarta w klasycznym dla omawianego gatunku utworze polskiego rapera, Peji: „To mój rap, to moja rzeczywistość. / Jakie życie taki rap, w nim zawarte jest wszystko” [3]. Z wysokim prawdopodobieństwem można zatem przypuszczać, że w narracjach znajduje się egzystencjalna zgodność z rzeczywistością. Kiedy zatem twórca opowiada o kryzysie wiary lub własnym wyobrażeniu Boga, ilustruje odbiorcom to, z czym czasem sam się zmagą, co chce w jakiś sposób przepracować. Nie często zwraca się w tych rozważaniach do mistrzów duchowych czy objawienia. Nie rozpatruje też wiarygodności doktryny. Odpowiedzi poszukuje przede wszystkim w sobie, a jej realizacja wiąże się z bezwzględną wiernością własnym wyborom. Egzemplifikację takiego stanowiska prezentują słowa Palucha: „Teraz jedno, co się liczy, to żyć z samym sobą w zgodzie (...)” [4]. Przekonanie o odpowiedzialności za zinterioryzowane i przekazywane słuchaczom słowa nie pozwala wielu zgodzić się z „usypiającym” sumieniem, interpretowanym jako zagrożenie. Widać to głównie w coraz częstszych deklaracjach raperów o przynależności religijnej czy odnalezieniu prawdy w Bogu. W hip-hopie amerykańskim inwokacje kierowane do Boga czy opisy poszukiwań duchowych są czymś naturalnym. W Polsce natomiast wśród reprezentantów tej sceny znajdują się wprost ewangelizujący katolicy: Tau, Bęsiu, DKA czy ks. Jakub Bartczak, zespoły Full Power Spirit, Royal Rap i Rymcerze, a także konwertyci na islam: Eldo i Włodi, którzy jednak bezpośrednio nie zachęcają innych do podążania drogą, którą obrali.

Zbieżność formy modlitwy, składającej się ze słowa i swoistego rytmu, z rapem, którego cechami szczególnymi jest rymowana narracja i rytm, wyjątkowo wybrzmiewa w utworach, skonstruowanych na wzór rozmowy z Bogiem. Raper wydaje się w takim utworze odślaniać najbardziej wyjątkową relację. Zdaje się próbować „wydrzeć” coś pewnego z Boga, będącego Tajemnicą i woła o jasne odpowiedzi. Oślepiony trudem i cierpieniem pyta: „Czasem zastanawiam się, jak to możliwe, / że ten, kto stworzył świat, może teraz zwykłym ludziom czynić krzywdę?” [5]. Obwinianie Boga, spotyka się w utworach z Jego milczeniem. Miuosh oddaje to słowami: „znowu kolejny rok będę czekał aż odpowiesz mi, / choć pewnie nie odpowiesz mi aż po grób” [6]. Nie rozumie reakcji Boga i rodzi ona w nim bunt. W tym samym utworze autor sugeruje, że życie wpływa na niego na tyle destrukcyjnie, że stracił wszelką motywację, by godzić się na przyjęcie Bożego planu. Poddany jest już

„innym głosem”. W kolejnych utworach deklaruje, iż zaprzestał zwracania się do Stwórcy. Skrajnie przeciwny obraz Boga i relacji z Nim przybliżają raperzy należący do Kościoła katolickiego. Ukazują dobrego, obdarowującego życiem i wolnością, kochającego Stwórcę. Wybawia On z grzechu i towarzyszy stworzonej na swój obraz istocie. Relacja z takim Bogiem pełna jest wdzięczności, którą ukazuje zespół Full Power Spirit w słowach: „Jestem – dla Ciebie przecież żyję. / Jestem – takim, jakim mnie stworzyłeś. / Jestem – swych przeżyć skarbonką. / Jestem – w Twych oczach bezcenny Panie” [7].

Wizja moralności wyrażona w narracjach hip-hopowych również pośrednio przybliża odbiorcom konkretne wyobrazenie o Bogu, który na takie a nie inne zachowania wyznawcom przyzwala. Radykalizm jest oczywistą cechą przestrzegania własnych zasad. Jeśli jednak idzie o normy narzucone z góry, można – albo nawet należy – zachować swoisty umiar, bo „Święty jak papież, to nie zajdziesz dzisiaj nigdzie / Poluzuj tam, gdzie cię ciśnie” [8]. To, co płynie z zewnątrz zatem, łącznie z nakazami moralnymi, może jednostkę ograniczyć. Za zło, którego dopuszcza się człowiek obwiniane są zewnętrzne bodźce, o czym informuje Sobota w słowach: „zycie zmusza mnie do różnych świństw” [9]. Słowa Bisza „prędzej zdechnę, niż zadowolę się niczym i odepchnę krzyż” [10], zdają się pokazywać, że raperzy jednak są przekonani o konieczności determinacji i podejmowania trudu by osiągać założone cele. Poszukują oni odpowiedzi na własne duchowe pytania, formułują je i podają słuchaczom do refleksji. Wyobrażenia Boga, prezentowane przez różnych twórców zdają się bardzo różnić. To co jednak zdaje się łączyć wszystkich to pragnienie odpowiedzi na pytanie czy jest i jaki jest Tajemniczy Bóg, a także wejścia w relację z wszechmocnym i skutecznym Wybawcą.

Literatura

1. Z. J. Kijas, *Nauka o Bogu w trudnych czasach*, „Tygodnik Powszechny”, 2009, nr 48, s. 6-7.
2. Zob. M. Miszczyński (red.), *Hip-hop w Polsce. Od blokowisk do kultury popularnej*, Warszawa 2014; R. Pawiak, *Polska kultura hip-hopowa*, Poznań 2004.
3. Peja, *Mój rap, moja rzeczywistość*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=exWXXU-as4yw> [dostęp: 1.03.2016].
4. Paluch, *Bez strachu*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=4pu-lKgm-dg> [dostęp: 1.03.2016].
5. Fenomen, *Dlaczego tak?*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=P84dZA2m9LI> [dostęp: 1.03.2016].
6. Miuosh, *List do B.*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=CumSPLm8fas> [dostęp: 1.03.2016].
7. Full Power Spirit, *Jestem*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=lpKCsFwABkw> [dostęp: 1.03.2016].
8. Abradab, *Rapowe ziarno*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=Oapt5kx1JUJ> [dostęp: 1.03.2016].
9. Sobota, *Bandycki raj*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=6spvQJ6iZeA> [dostęp: 1.03.2016].
10. Bisz, *Banicja*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=6fqArH3ulw> [dostęp: 1.03.2016].